

Sygnatura akt I C 220/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Karolina Gruszczyńska

Protokolant: Magdalena Kaliszewska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.02.2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 867 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem zastępstwa procesowego w sprawie.

UZASADNIENIE

Powódka M. M. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Bank S.A. w W. (obecnie (...) S.A. w W.) kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że jej mąż J. M. zmarł w dniu 3 lipca 2010 r. we W.. W piśmie do strony pozwanej z dnia 28 lipca 2010 r. powódka poinformowała o zgonie męża, który był posiadaczem karty kredytowej (...) o Nr (...) oraz karty mBiznes o Nr (...). Do pisma powódka załączyła kopię odpisu aktu zgonu swojego męża. Na pisemną prośbę strony pozwanej pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 2 października 2010 r. udzielił informacji na temat stanu zaawansowania sprawy spadkowej po J. M.. Do pisma załączony został notarialny akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 19 sierpnia 2010 r. wraz z pełnomocnictwem notarialnym oraz akt zgonu J. M.. W dniu 12 października 2010 r. strona pozwana odebrała pismo. W piśmie wystosowanym przez pełnomocnika powódki z dnia 10 stycznia 2011 r. po raz kolejny została wskazana data śmierci J. M., zostały również podane szczegółowe dane osobowe zmarłego. W załączeniu powódka przedłożyła akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 19 sierpnia 2010 r., jak również ponownie został załączony odpis aktu zgonu jej męża. W dniu 20 września 2012 r. powódka odebrała pismo zaadresowane do zmarłego męża dotyczące wznowienia karty płatniczej na imię i nazwisko zmarłego. Strona pozwana swoim zachowaniem naruszyła dobra osobiste powódki takie jak spokój, równowaga psychiczna, równowaga emocjonalna, kult pamięci po zmarłej bliskiej osobie, więź emocjonalna ze zmarłym. Sytuacja, w której najbliższa rodzina zmarłego otrzymuje po upływie dwóch lat od śmierci i takim samym okresie od zawiadomienia o powyższym zdarzeniu banku, korespondencję na imię i nazwisko zmarłego, jest rażącym zaniedbaniem oraz wiąże się z niezwykle bolesnymi przeżyciami dla bliskich zmarłego. Utrata osoby bliskiej oraz stopień zażyłości, jaki istniał pomiędzy powódką a zmarłym J. M. potęguje negatywne przeżycia, jakich doświadczyła powódka. W piśmie z dnia 10 października 2012 r. powódka wezwała stronę pozwaną do przeproszenia jej w formie pisemnej oraz zadośćuczynienia

jej krzywdzie poprzez zapłatę kwoty 5.000 zł. Wezwanie zostało prawidłowo doręczone, jednak strona pozwana nie ustosunkowała się do informacji zawartych w wezwaniu w wyznaczonym terminie. Przedstawione okoliczności, oceniane w kategoriach obiektywnych, wskazują, iż zostały naruszone dobra osobiste powódki. Istnieje również uzasadniona obawa, że dane zmarłego będą w dalszym ciągu przetwarzane, skutkiem czego dojdzie do kolejnych naruszeń.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Stwierdziła, że po uzyskaniu dokumentu potwierdzającego zgon J. M. fakt ten został odnotowany w systemie bankowym, czego skutkiem było zaprzestanie przetwarzania danych zmarłego klienta. Pismem z dnia 10 stycznia 2011 r. powódka zwróciła się do strony pozwanej o udzielenie informacji o rachunkach bankowych zmarłego przez nią prowadzonych. W odpowiedzi na powyższą prośbę pismem z dnia 31 stycznia 2011 r. strona pozwana poinformowała powódkę, iż uzyskanie informacji dotyczących wysokości środków zgromadzonych na rachunkach bankowych zmarłego J. M., ustalonych według stanu na dzień śmierci posiadacza rachunków, nastąpi po uiszczeniu przez nią opłaty w wysokości 15 zł na rachunek bankowy wskazany w piśmie. Powódka nie dokonała jednak wpłaty, a rachunek bankowy mBiznes wskazany przez powódkę w piśmie z dnia 10 stycznia 2011 r., nie został zamknięty, w oczekiwaniu na konieczność podania przez stronę pozwaną aktualnego salda tego rachunku. Z uwagi na fakt nie zamknięcia rachunku mBiznes o nr (...) i wobec wygaśnięcia ważności karty płatniczej do tego rachunku, karta płatnicza została automatycznie wygenerowana przez system bankowy i w konsekwencji także wysłana na adres miejsca zamieszkania zmarłego. Nadto, pismem z dnia 20 listopada 2012 r. strona pozwana przeprosiła powódkę za zaistniałą sytuację, uzależniając jednocześnie rozpatrzenie wniosku o zapłatę odszkodowania od udokumentowania poniesionej straty. Powódka nie zareagowała jednak na wystosowane pismo. Powódka, poza wyliczeniem dobra osobistego które, jej zdaniem zostało naruszone oraz wskazaniem wysokości szkody, nie przeprowadziła dowodu na okoliczność wystąpienia szkody niemajątkowej rozumianej jako krzywda oraz nie wskazała uzasadnienia żądania zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 5000,00 zł. W świetle powyższego roszczenie powódki tak co do zasady jak i co do wysokości nie zostało udowodnione.

W dalszym toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lipca 2010 r. zmarł mąż powódki J. M.. W chwili śmierci zmarły był posiadaczem kart kredytowych nr (...) oraz nr (...), wydanych przez stronę pozwaną (...) Bank S.A. w W. (obecnie (...) S.A. w W.).

- bezsporne

Pismem z dnia 28 lipca 2010 r. powódka M. M. poinformowała stronę pozwaną o śmierci męża, przesyłając wraz z pismem akt zgonu.

Dowód:

- pismo z dnia 28 lipca 2010 r., k. 9

Po śmierci męża powódka upoważniła Kancelarię (...) we W. do działania w zakresie spraw związanych ze śmiercią męża. Następnie powódka zrezygnowała z usług wskazanej kancelarii i zawarła umowę z Kancelarią Radcy Prawnego A. S..

Dowód:

- zeznania świadka Ł. M., k. 57-58

- zeznania świadka I. C., k. 65-66

- przesłuchanie powódki, k. 105-106

W piśmie z dnia 2 października 2010 r. Kancelaria (...), działając w imieniu powódki, przesłała stronie pozwanej notarialny akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 19 sierpnia 2010 r., akt zgonu męża powódki oraz pełnomocnictwo do działania w imieniu powódki.

Dowód:

- pismo z dnia 2 października 2010 r., k. 10

W piśmie z dnia 10 stycznia 2011 Kancelaria Radcy Prawnego A. S., działając w imieniu powódki, zwróciła się do strony pozwanej z wnioskiem o udzielenie informacji o rachunkach bankowych zmarłego, załączając pełnomocnictwo do działania w jej imieniu.

Dowód:

- pismo z dnia 10 stycznia 2011 r., k. 11

Dnia 20 września 2012 r. powódka odebrała nadane listem zwykłym pismo strony pozwanej, zaadresowane do jej zmarłego męża, do którego dołączono kartę debetową z danymi jej męża wraz z instrukcją jej aktywacji.

Powyższe pismo zostało przekazane przez syna powódki Ł. M. do Kancelarii Radcy Prawnego A. S..

Dowód:

- potwierdzenie wydania karty, k. 16

- zeznania świadka Ł. M., k. 57-58

- przesłuchanie powódki, k. 105-106

W wyniku odebrania przesyłki adresowanej do męża w dniu 20 września 2012 r. powódka ponownie przeżyła cierpienia psychiczne związane z jego śmiercią. Przyjmowała leki uspokajające. Nie wzięła zwolnienia lekarskiego z obawy o utratę pracy, gdyż pozostała jedynym żywicielem rodziny, tj. dwóch nastoletnich synów. Nie zażywała również leków psychotropowych z uwagi na charakter wykonywanej przez nią pracy. Śmierć męża była dla powódki bolesnym doświadczeniem zwłaszcza dlatego, że zmarł on w domu, a powódka próbowała go reanimować.

Dowód:

- przesłuchanie powódki, k. 105-106

W piśmie z dnia 10 października 2012 r. Kancelaria Radcy Prawnego A. S. wezwała stronę pozwaną do przeproszenia powódki w formie pisemnej oraz zapłaty kwoty 5.000 zł na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Dowód:

- wezwanie przedsądowe z dnia 10.10.2012 r. wraz z powierzeniem odbioru, k. 17

Strona pozwana nie odpowiedziała na powyższe pismo.

Dowód:

- zeznania świadka I. C., k. 65-66

- przesłuchanie powódki, k. 105-106

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd w głównej mierze poczynił w oparciu o zeznania świadków Ł. M., I. C., M. S. i przesłuchania powódki oraz dołączonych do akt dokumentów, w szczególności w postaci pisma powódki z dnia 28 lipca 2010 r. oraz pisma strony pozwanej z dnia 20 września 2012 r.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Jak stanowi art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W myśl art. 448 in principio k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny.

Zgodnie ze stanowiskiem przedstawianym w doktrynie i judykaturze, zasadność żądania zasądzenia wskazanej sumy pieniężnej wymaga obok ustalenia faktu bezprawnego naruszenia dobra osobistego również ustalenie po stronie pozwanego faktu zawinionego naruszenia tych dóbr, co wynika z usytuowania wskazanego przepisu w tytule obejmującym czyny niedozwolone. Zadośćuczynienie przewidziane przez ten przepis ma bowiem charakter niezależny od innych środków przewidzianych przez kodeks cywilny dla usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego; przy czym ochrona dóbr osobistych środkami niemajątkowymi jest w przeciwieństwie od środków wskazanych w art. 448 k.c. niezależna od winy naruszcyciela. W sytuacji wielości środków ochrony, to powód ostatecznie decyduje z jakiego rodzaju ochrony chce skorzystać formułując roszczenie oparte na konkretnej podstawie prawnej – art. 24 k.c. lub 448 k.c. Trzeba mieć również zawsze na uwadze fakt, iż roszczenie wynikające z art. 448 k.c. w żaden sposób nie spełnia funkcji represyjnej, a ma jedynie kompensacyjny charakter. Z tego względu do zasądzenia zadośćuczynienia na jego podstawie oprócz udowodnienia winy po stronie osoby naruszającej dobra osobiste, konieczne jest uwzględnienie całości okoliczności faktycznych sprawy. Nadto, ponieważ charakter naruszonego dobra osobistego nie jest w art. 448 k.c. bliżej określony, przyjmuje się, że przepis ten ma zastosowanie w razie naruszenia wszelkich dóbr osobistych, zarówno tych, wymienionych w art. 23 k.c., jak i dóbr osobistych w tym przepisie niewymienionych, jeśli korzystają one z ochrony prawa (SN w wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56; Rzetecka-Gil Agnieszka, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, Komentarz do art. 448 Kodeksu cywilnego).

Wszystkie dobra osobiste odnoszą się do zachowań wpływających na sferę psychiczną, duchową człowieka. Ale niektóre z nich dotyczą takich zachowań, które odnoszą się do stanów rzeczy mających także, częściowo albo wyłącznie, charakter materialny, substancjonalny (F. Z., Prawo cywilne, P. 1931, s. 121). Z uwagi na istnienie takiego uchwytneho, materialnego substratu, wskazać należy dobra osobiste mające taki przedmiot substancjonalny, a w szczególności są to: wizerunek, nietykalność cielesna, wolność w aspekcie materialnym, mir domowy, informacje indywidualizujące osobę (nazwisko, stan cywilny, pseudonim), tajemnica korespondencji, rezultaty twórczości (treści intelektualne), czyli twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza, racjonalizatorska. Naruszenie tych dóbr zawsze połączone jest z ingerencją, której zakres można ustalić w aspekcie materialnym lub przestrzennym. Natomiast brak takiego wyraźnego substratu charakteryzuje dobra o bardziej abstrakcyjnym charakterze, w szczególności są to: godność, zdrowie (choć naruszenie zdrowia daje się często w pewnym przybliżeniu uchwycić w kategoriach materialnych lub procentowych), wolności niematerialne (swoboda myśli, swoboda wyznania i swoboda sumienia), cześć, życie rodzinne, prywatność, działalność publiczna, **pamięć o zmarłych bliskich**, stan cywilny, pseudonim.

Sąd, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, doszedł do przekonania, iż strona pozwana bez wątpienia naruszyła dobra osobiste powódki. Kult pamięci po osobie zmarłej nie jest co prawda wymieniony w treści art. 23 k.c., jednak jego kwalifikacja jako samoistnego dobra osobistego jest od dawna utrwalona w orzecznictwie i piśmiennictwie. Odnosi się on do sfery uczuciowej, w tym ochrony czci i prywatności zmarłej osoby, w zakresie w

jakim godzi w uczucia osób najbliższych (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 12 lipca 1968 r. I CR 252/68, w którym stwierdzono, że „**sfera uczuciowa związana z kultem pamięci osoby** najbliższej może stanowić przedmiot ochrony prawnej na podstawie art. 23 i 24 k.c.”, OSNC 1970/1/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 297/13). Niewątpliwym jest również, że cześć i dobre imię człowieka należą do dóbr najsilniej chronionych.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że skutek działania strony pozwanej została naruszona sfera uczuciowa powódki związana z jej prawem do kultuwowania pamięci zmarłego męża. W pierwszej kolejności wskazać bowiem należy, że powódka wielokrotnie zawiadamiała stronę pozwaną o śmierci jej męża. Pierwszą informację przesłała osobiście w piśmie z dnia 28 lipca 2010 r., a następnie za pośrednictwem kancelarii prawnych w pismach z dnia 2 października 2010 r. oraz 10 stycznia 2011 r. Do każdego ze wskazanych pism został dołączony akt zgonu J. M.. Strona pozwana była więc świadoma zarówno tego, iż mąż powódki zmarł, jak i faktu powierzenia spraw związanych z jego śmiercią Kancelarii (...), a następnie Kancelarii Rady Prawnego A. S.. Pomimo wskazanych czynności podjętych przez powódkę, strona pozwana wygenerowała i wysłała na jej adres pismo adresowane do zmarłego męża wraz z załączoną kartą debetową, zawierającą dane jej męża. Nie ulega zatem wątpliwości, iż takie zachowanie strony pozwanej pozostawało w sprzeczności nie tylko z obowiązującymi przepisami prawa, ale także z zasadami współżycia społecznego. Generowanie nowych dokumentów zawierających dane zmarłego, a następnie automatyczne ich wysyłanie nacechowane jest bowiem rażącym niedbalstwem, nieodpowiedzialnością i brakiem szacunku dla osób bliskich zmarłego. Zwłaszcza, gdy osoba bliska zmarłego wielokrotnie informuje o jego śmierci, a prowadzenie spraw z tym związanych zleca kancelarii prawniczej, celem ograniczenia negatywnych odczuć. Z przesłuchania powódki wprost wynika, że na skutek odebrania przesyłki do jej zmarłego męża, po upływie dwóch lat od jego śmierci, ponownie przeżyła załamanie nerwowe związane z jego stratą. Zdaniem Sądu zatem działanie strony pozwanej doprowadziło do przypomnienia sobie przez powódkę traumatycznych zdarzeń i przeżycia ich od nowa.

Odnosząc się do kwestii stwierdzenia winy strony pozwanej za dokonane naruszenie, w ocenie Sądu oczywistym jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pracownika strony pozwanej polegającym na wysłaniu przedmiotowego listu powódce, a naruszeniem jej dóbr osobistych. Przy czym podkreślić należy, iż nie ma tu znaczenia ani stopień winy (umyślne, nieumyślne), ani jej natężenie. Bez znaczenia pozostaje również okoliczność, iż karta męża powódki została wygenerowana automatycznie, ponieważ została ona wysłana przez pracownika strony pozwanej, pomimo otrzymanej informacji o śmierci J. M.. Tłumaczenie się automatycznym wygenerowaniem karty świadczy jedynie o tym, że pozwany nie panuje nad informacjami otrzymywanymi od swoich klientów i że w banku panuje informacyjny bałagan.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności faktyczne wskazują, iż do bezprawnego naruszenia dóbr: kultu pamięci po osobie zmarłej, ale również równowagi i zdrowia psychicznego powódki w sposób zarzucany przez powódkę, w rzeczywistości doszło. Stwierdzając naruszenie dóbr osobistych powódki, Sąd uznał jednocześnie, że żądanie w przedmiocie zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 5.000 zł jest zasadne i adekwatne do jej rozmiaru.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z przyjętym w judykaturze stanowiskiem do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c, oprócz udowodnienia winy po stronie osoby naruszającej dobra osobiste, konieczne jest uwzględnienie całości okoliczności faktycznych sprawy. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być natomiast rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r., sygn. akt I ACa 1150/06). Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że więź emocjonalna pomiędzy powódką i jej mężem była bardzo silna. Po jego śmierci zażywała leki uspokajające, odczuwała cierpienia psychiczne. Naturalnym jest zdaniem Sądu, iż odebranie nowej karty debetowej z danymi męża powódki powiększyło rozmiar krzywdy związanej z jego śmiercią. Oceniając rozmiar krzywdy powódki należy mieć również na uwadze fakt, że strona pozwana nie podjęła żadnych czynności mających na celu zadośćuczynienie krzywdzie powódki za zaistniałą sytuację. Przed wytoczeniem przedmiotowego powództwa, jak i w trakcie postępowania, strona pozwana swoją

postawą nie wykazywała przy tym świadomości nieprawidłowości swego zachowania, a także nie zaproponowała jakiegokolwiek rekompensaty. Ograniczyła się w zasadzie do powoływania się na treść pisma z dnia 20 listopada 2012 r. oraz wskazywania na automatyczne wygenerowanie przesyłki przez system bankowy. Strona pozwana nie wykazała jednocześnie, że pismo z dnia 20 listopada 2012 r. (k. 28) zostało wysłane powódce. Nie przedłożyła bowiem dowodu jego nadania, a z zeznań świadka Ł. M. i I. C. wynika, iż żadne pismo z przeprosinami nie zostało przez bank przesłane na adres powódki bądź Kancelarii Radcy Prawnego A. S.. Zgodnie zaś z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro strona pozwana twierdziła, że wysłała powódce pismo ustosunkowujące się do przedmiotowego zdarzenia, winna tę okoliczność udowodnić, czego jednak nie uczyniła.

Wskazać należy, że nie sposób oprzeć się wrażeniu, że pozwanemu nie zależało na zadośćuczynieniu cierpieniu powódki chociażby poprzez jej przeproszenie. Pozwany przedstawił pismo skierowane do powódki z przeprosinami, jednakże nie przedstawił żadnego dowodu na dojście tego pisma do wiadomości powódki. Już w piśmie z dnia 2.10.2010 r. pełnomocnik powódki poinformował bank, że występuje w jej imieniu przesyłając pełnomocnictwo udzielone przez powódkę. Powódka przedstawiła oprócz pisma dowód jego odbioru przez pozwanego. Tym samym należało uznać, że pozwany wiedział, że w imieniu powódki w kontaktach z bankiem występuje pełnomocnik, a nie powódka osobiście. Pomimo to pisma kierował nadal na adres powódki, co, w ocenie Sądu dodatkowo świadczy o złej woli pozwanego i nie zrozumieniu przykrych sytuacji w jakiej znalazła się powódka w związku ze śmiercią bliskiej osoby. Niezrozumiałe są dla Sądu tłumaczenia pracownika pozwanego, że pracownicy nie posiadali wówczas wytycznych aby pisma kierować chociaż do informacji pełnomocników (?) – k. 94 verte akt. Ze stanowiska pracownika banku, potwierzonego przez pełnomocnika pozwanego w mowie końcowej wynika de facto, że to powódka winna wykazać, że pismo z przeprosinami do niej nie doszło.

Całkowicie niezrozumiałym jest również dla Sądu wywód pełnomocnika pozwanego, który twierdził, że negatywne przeżycia powódki związane były ze śmiercią jej męża, a nie z działaniem pozwanego. Przeciwnie działania pozwanego spowodowały odnowienie traumy jaką przeszła powódka w związku z tą stratą i dlatego powódka domagała się zadośćuczynienia z tego tytułu. Dalej, wywodenie, że zlecenie prowadzenia spraw związanych ze zmarłym mężem kancelarii miałyby świadczyć o tym, że powódka sama narażała się na cierpienie związane z przypominaniem sobie tego przykrego zdarzenia jest, w ocenie Sądu, całkowicie chybione. Właśnie po to aby nie narażać się na ciągle przeżywanie śmierci męża od nowa i przypominanie sobie trudnych momentów, powódka odsunęła od siebie jak możliwie najwięcej spraw, które mogłyby wiązać się ze zmarłym mężem, powierając prowadzenie tych spraw kancelarii prawnej.

Pozwany zarzucał, że zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane dopiero wówczas, gdy w inny sposób nie można zadośćuczynić krzywdzie poszkodowanego. Jednakże pozwany w żaden inny sposób krzywdzie powódki nie zadośćuczynił, a jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego zachowania pozwanego w trakcie procesu, nawet się nie starał. Tym samym mając powyższe na uwadze, a także rozmiar cierpienia powódki wywołanych działaniem strony pozwanej, Sąd uznał kwotę 5.000 zł jako odpowiednie zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Zwłaszcza, że powódka w żaden sposób nie przyczyniła się do powstałych naruszeń, zawiadomiła stronę pozwaną o śmierci męża i przesłała dokumenty fakt ten potwierdzające.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O odsetkach od kwoty głównej Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2). Jak stanowi natomiast art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty pismem z dnia 10 października 2012 r., określając termin zapłaty na 14 dni. Pismo to zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 18 października 2012 r., w związku z czym w chwili wniesienia pozwu, tj. w dniu 14 lutego 2013 r., pozostawała w opóźnieniu.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona pozwana jako przegrywająca proces jest więc zobowiązana do zwrotu w całości przeciwnikowi procesowemu tych wszystkich kosztów, które poniósł on dla celowego dochodzenia obrony swych praw przed Sądem. Na koszty te składała się opłata od pozwu w kwocie 250 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszt zastępstwa procesowego w osobie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 600 zł (§ 6 pkt 3 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).